



USA

**HONDA ACCORD**

# **KOSZTOWNA**





# METAMORFOZA



***Ile można zainwestować  
w tuning? 50% ceny zakupu bazowego  
samochodu? 100%? A co jeśli ktoś wpakuje w modyfikacje  
trzydziestokrotność tego, ile wydał na kupno auta? To jest  
możliwe oczywiście tylko w USA, ale nawet w Pimp My Ride  
nie ma takich przegięć. Proszę Państwa, prezentujemy  
Hondę Accord, która przytyła z 2 tys. do 60 tys. dolarów!***



**U**SA jawi się większości miłośników tuningu jako motoryzacyjny raj, w którym wszystko jest łatwe i proste, jak wieczorny cruising wzdłuż plaży. No więc aż tak dobrze to nie ma, nie każde jeżdżące tam auto wygląda jak z kadru filmu „Fast & Furious”, samochody przedstawiane w pismach typu „Import Tuner” nie są tam osiągalne dla ludzi żyjących wyłącznie z zapomogi dla bezrobotnych, a zestawy stylizacyjne nie leżą tam na ulicach, czekając aż ktoś się po

nie schyli. Chciałoby się powiedzieć „wystarczy mieć kasę, to wszystko stanie się prostsze”. Nic bardziej mylnego. Im grubszy portfel, tym większy problem... z wyborem. Dość powiedzieć, że w USA katalogi tuningowe przypominają wielkością bardziej wielotomową encyklopedię PWN, niż cennik firmy motoryzacyjnej formatu tych znanych nam z naszego krajowego podwórka. Większość wytwórni, których produkty tam znajdziemy, w Polsce jest całkowicie nieznana. Właściciel tego Accord



## WŁAŚCICIEL

Imię: Robert      Zamieszkały: Las Vegas  
Wiek: 35 lat      Zawód: żołnierz

▲ Jeden z trzech wzmacniaczy Visonik, które zasilają czwórkę subwooferów.

▲ Budnik jest znany przede wszystkim z pięknych felg, ale kierownice też robią niczego sobie..





**NIE MA ŻARTÓW, NAGŁOŚNIENIE ZAJMUJE TU PÓŁ SAMOCHODU.**







▲ Pełny zestaw stylizacyjny Aerogear, piękny, ale kosztujący fortunę.

◀ Amerykanie mają we krwi talent do podnoszenia estetyki silników – przewody pod kolor auta, i chrom na kilogramy.

Dziewiętnastocalowe Budniki – najwyższa półka w dziedzinie alusów.







## DANE TECHNICZNE HONDA ACCORD COUPÉ

**Marka:** Honda  
**Model:** Accord  
**Rocznik:** 1995

**SILNIK**  
**Wydech:** Sebring  
**Inne:** chrom na prawie  
wszystkim co  
metalowe

**KOLA**  
**Felgi:** Budnik 19"  
**Opony:** Yokohama  
215/55

**NADWOZIE**  
Pełny pakiet stylizacyjny  
Aerogear Hybryd  
[zderzaki, listwy

progowe, tylny spojler]  
**Lakier:** Red Apple Candy  
+ motywy graficzne

**WNĘTRZE**  
**Fotele:** kubelkowe  
Corbeau  
**Kierownica:** Budnik

**Inne:** Całe wnętrze  
pokryte skórą

**AUDIO**  
**Źródło:** Alpine

**Głośniki:** MB Quart  
**Wzmacniacze:** Visonik,  
3 sztuki  
**Subwoofery:** Visonik,  
4 sztuki



jest właśnie weteranem takiej ciężkiej ścieżki amerykańskiego tunera. Zakupił starą Hondę za 2 tys. dolarów z zamiarem zrobienia z niej czegoś estetycznie interesującego. Na dostawcę hardware'u wybrana została firma Aerogear, która specjalizuje się w strojeniu czterokołowych „japończyków”. Styl zdecydowanie bezkompromisowy – nisko, agresywnie i z dużą liczbą wlotów powietrza. Typowo amerykańskim akcentem jest lakier „Red Apple candy”, który jest sam w sobie klasykiem - od lat 50-tych, kiedy to najbardziej znane amerykańskie

customy były malowane właśnie w ten sposób. Odpowiednio wykonany, zawsze gwarantuje bardzo interesujący wygląd. Po takiej stylizacji niemłoda już Honda zamieniła się w atrakcyjnie agresywną bestię. Wielkim faux pas byłoby zaniedbanie kół, dlatego też Accord teraz jeździ na dziewiętnastocalowych chromowanych felgach Budnik, które do spółki z oponami o profilu 35 co do centymetra wypełniają nadkola Hondy. Pod maską z przodu szaleństw nie ma, koni nie przybyło, co w kraju gdzie panuje kult mecha-

nicznej mocy zakrawa wręcz na ekstrawagancję. Jednakże nie można powiedzieć, żeby silnik nie został ruszony, bije po oczach bardziej niż niejedna wystawa u jubilera. Galwanizer, któremu zlecono to chromowanie, na długo chyba zapamięta masę wykonanej pracy. Ponieważ na tym etapie Robertowi zostało jeszcze trochę drobnych w kieszeni, wydał je na odpowiednie urządzenie wnętrza auta. I tam też nie ma półśrodków, są za to sprawdzone rozwiązania. Fotele kubelkowe marki Corbeau, kierownica Budnik, pełna tapicerka ze skóry

(łącznie z pokryciem deski rozdzielczej), i solidna instalacja nagłośnieniowa redukująca przy okazji Accord do postaci samochodu dwuosobowego. Trzy wzmacniacze Visonik zajęły wygodnie miejsca fabrycznie zarezerwowane dla tylnych pasażerów. Między kabiną a bagażnikiem grają cztery subwoofery, każdy o średnicy 30 cm, a całość maszynierii jest obliczona na rozprowadzanie 4500W mocy.

Tekst: Benjamin Pradolin  
Zdjęcia: Jerome Cambier

**HONDA KUPIONA ZA 2000 USD OTRZYMAŁA WYPOSAŻENIE WYCENIONE NA 60 000!**